

Technologia 5G jest przereklamowana?

6 listopada 2022

Czy technologia 5G, czyli najnowszy standard komunikacji mobilnej, który ma zrewolucjonizować sposób, w jaki korzystamy z internetu, oferuje użytkownikom znaczącą, jakościową zmianę? Najnowsze badania pokazują, że wielu użytkowników tej technologii wciąż czeka, by zobaczyć zapowiadane, przełomowe rezultaty.

Najnowsze badania pokazują, że łączność 5G jest przereklamowana, ponieważ wielu użytkowników urządzeń obsługujących 5G nie doświadczyło jeszcze poprawy szybkości internetu lub jego niezawodności. Z ankiety przeprowadzonej przez Uswitch.com wynika, że aż jeden na sześciu użytkowników telefonów komórkowych z 5G uważa tę technologię za zdecydowanie przereklamowaną, a mniej niż połowa twierdzi, że od czasu dokonania aktualizacji zauważyła zauważalną poprawę szybkości internetu lub jego niezawodności.

Dosyć spore różnice widać też w tym względzie między obszarami miejskimi i wiejskimi, ponieważ aż 17 proc. mieszkańców wsi przyznało, że nigdy nie było w stanie połączyć się z siecią 5G. W miastach takich osób było około trzy razy mniej. A co jeszcze bardziej niepokojące, w niektórych regionach Wielkiej Brytanii ludzie mają problem, żeby w ogóle złapać dobry sygnał w wyższym standardzie. Na przykład w Yorkshire tylko 48 proc. respondentów uważa, że otrzymuje niezawodne usługi w technologii 4G, a 14 proc. przyznało się, że wciąż korzysta z sieci 2G, której początki sięgają lat 1990. Firmy telekomunikacyjne zapowiadają jednak, że będą regularnie wycofywać starsze sieci, aby tym samym zwalniać miejsce dla usług w standardach 4G i 5G.

Eksperti zaznaczają, że technologia 5G jest nowa i że trzeba

trochę poczekać, by zobaczyć jej pełny potencjał. Ekspert ds. telekomunikacji w Uswitch.com Ernest Doku przypomina, że technologia 5G wdrażana jest dopiero od trzech lat i trzeba trochę czasu, aby generalny krajobraz łączności w kraju się zmienił. „Po obietnicy, że 5G zapewni ultraszybką prędkość naszym telefonom komórkowym, nie dziwię się, że wielu konsumentów nadal nie rozumie, o co jest tyle zamieszania, gdy porównują [tę technologię] z tymi stosowanymi dotychczas. Ale ważne jest, aby pamiętać, że 5G zostało po raz pierwszy przetestowane w Wielkiej Brytanii zaledwie trzy lata temu, więc ta technologia jest nadal w powijakach. Wciąż tylko zarysujemy powierzchnię tego, co można przy jej pomocy zrobić. Kiedy ta technologia osiągnie swój potencjał – a co ważniejsze, gdy będzie łatwo dostępna dla wszystkich – to zmieni się nie tylko prędkość przesyłu naszych danych mobilnych, ale także sposób, w jaki żyjemy” – precyzuje Doku na łamach brytyjskich mediów.

Standard 5G jest dostępny w Wielkiej Brytanii już od trzech lat. Piąta generacja technologii mobilnych, zapewniająca nieosiągalne do tej pory prędkości przesyłu danych, zadebiutowała w 2019 roku w sześciu największych brytyjskich miastach – Londynie, Cardiff, Belfaście, Edynburgu, Birmingham i Manchesterze. W porównaniu z poprzednią generacją, czyli 4G, 5G oferuje, przynajmniej w teorii, kilkakrotny wzrost prędkości, a także nowe technologie URLLC (Ultra Reliable Low Latency Communications) oraz mMTC (massive Machine Type Communications), które są potrzebne choćby do szerokiego spektrum zastosowań Internetu Rzeczy. Jak bardzo 5G przyspieszyło w stosunku do 4G? Prędkość transferu może sięgnąć nawet 1GB/s, co umożliwia pobranie filmu w rozdzielczości FullHD w trzy sekundy! – To początek podróży 5G do Wielkiej Brytanii i wspaniała wiadomość dla naszych klientów, którzy potrzebują i chcą najlepszej jakości połączeń – mówił kilka lat temu niekryjący zadowolenia Marc Aller, dyrektor generalny działu konsumenckiego BT/EE.

Wiemy, że sieć 5G jest niezbędna ze względu na stały wzrost liczby urządzeń łączących się z internetem, a także na coraz większe potrzeby użytkowników w zakresie transferu danych. Ale od momentu inauguracji standardu komunikacji mobilnej 5G wiele osób na całym świecie obawia się, że technologia ta jest szkodliwa dla zdrowia człowieka. Sieci 5G opierają się na falach radiowych podobnych do 3G, 4G/LTE czy Bluetooth, a nie zostało dotychczas udowodnione, by pole elektromagnetyczne wytwarzane przez urządzenia korzystające z częstotliwości radiowych mogły mieć negatywny wpływ na ludzi. Trzeba jednak mieć na uwadze, że upowszechnienie się 5G spowoduje wzrost ekspozycji człowieka na działanie fal elektromagnetycznych (maszty 5G będą gęściej ustawione) w porównaniu do wcześniejszych standardów.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk

Komentarz „Wołnych Mediów”

W artykule napisano, że nie udowodniono negatywnego wpływu na zdrowie ludzi. Czego nie napisano? Że nie udowodniono iż takiego negatywnego wpływu nie ma! Technologia 5G została wprowadzona bez gruntownych, wieloletnich badań nad jej wpływem na zdrowie ludzi. Dopóki nie zostanie wykluczony jej szkodliwy wpływ na zdrowie, należy traktować ją jak eksperyment medyczny. Rak nie powstaje z dnia na dzień – rozwija się latami, dlatego dopiero po latach użytkowania 5G będzie można stwierdzić, czy wywołuje ona nowotwory czy też nie (i na pewno będą je najpierw przypisywać niezdrowemu odżywianiu, zanieczyszczeniom itp.), o innych chorobach nie wspominając. Smog elektromagnetyczny może osłabiać układ odpornościowy ludzi i zwiększać ich podatność na zachorowania, ale nikt nie prowadzi nad tym badań. Sytuacja przypomina wprowadzenie do obrotu farb ołowiowych – mimo ostrzegania przed ołowicą różnych specjalistów, jej producenci zapewniali, że jest bezpieczna dla ludzi. O kremach do pielęgnacji ciała z

radioaktywnym radem nie wspominając.

Warto również wiedzieć, że dostawcy internetu nigdy nie powiedzą swoim klientom, że prędkość internetu zależy nie tylko od szybkości połączenia urządzenia z routerem i masztem telekomunikacyjnym, ale głównie od szybkości i przepustowości internetowych łączy, a przede wszystkim od szybkości procesora odwiedzanego serwera i ruchu (im więcej osób odwiedza w danej chwili portal, tym wolniej chodzi). Nawet najszybszy internet nie przyspieszy pracy serwera portalu, który chcecie odwiedzić, zwłaszcza gdy ma ustalone limity pobierania i wysyłania na jednego użytkownika (kto pobierał filmy z internetu wie, że z jednej strony film może pobrać się w kilka minut, a z innej może to trwać godzinę). Dlatego nie warto przepłacać za superszybki internet, skoro strony internetowe będą łąadować się tak samo szybko, jak u osób z wolniejszym internetem.